

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 kwietnia 2017 roku

**Sąd Rejonowy w Nowym Dworze Mazowieckim II Wydział Karny w składzie:**

**Przewodniczący** – SSR Olga Tomaszczyk

**Protokolant** Robert Graff

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu** 29 marca 2017 roku

**sprawy** K. K.

**syna** A. i W. z d/ B.

urodzonego (...)

w N.

**obwinionego o to, że:**

**I.** w dniu (...) roku o godz. (...) w miejscowości N. ul. (...), gm. P., pow. N.(...) rzucił (...) (...) w samochód m – ki O. (...) nr rej. (...),

**tj. o czyn z art. 76 kw**

**II.** w miejscu i czasie jw. rzucił (...) (...) uderzając w (...) m – ki O. (...) nr rej. (...) powodując (...) o wartości (...) zł na szkodę B. Ś.,

**tj. o czyn z art. 124 § 1 kw**

**o r z e k a**

**1.** uznaje obwinionego **K. K.** za winnego tego, że w dniu (...) roku o godz. (...) w miejscowości N. ul. (...), gm. P., pow. N. (...) rzucił (...) (...) w będący w ruchu samochód marki O. (...) nr rej. (...) powodując (...) o wartości (...) zł, działając w ten sposób na szkodę B. Ś., tj. o czyn z art. 76 kw w zb. z art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw, i za to na podstawie art. 76 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierza obwinionemu karę 1 (jednego) miesiąca ograniczenia wolności polegającej na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin miesięcznie;

**II.** na podstawie art. 124 § 4 kw orzeka wobec obwinionego obowiązek zapłaty równowartości uszkodzonego mienia poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej B. Ś. kwoty 300 (trzysta) złotych;

**2.** na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw zwalnia obwinionego z obowiązku uiszczenia kosztów postępowania przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II W 567/16

## UZASADNIENIE

***Na podstawie całości materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie ustalono następujący stan faktyczny:***

W dniu (...) około godziny (...) (...) mieszczącego się w N. przy ul. (...), B. Ś. przygotowywała się do jego zamknięcia. Do środka wszedł K. K., który poprosił B. Ś. kilkakrotnie o sprzedaż (...), jednak ta za każdym razem mu odmawiała z tego powodu, iż był pod wpływem alkoholu. K. K. podszedł do dostępnej dla klientów (...) i wyciągnął z niej (...), jednakże B. Ś. zabrała mu je z ręki. Wtedy K. K. w tedy kupił napój (...) w (...) o pojemności 1l i wyszedł ze sklepu.

Po około (...) minutach B. Ś. zamknęła sklep i udała się do swojego samochodu zaparkowanego na (...), którym odjechała w kierunku ulicy. Wyjeżdżając z (...) zatrzymała się chcąc upewnić się że nic nie jedzie droga główna. Wtedy też usłyszała dźwięk uderzenia jakiegoś przedmiotu w jej pojazd. Wyszła z samochodu i zauważyła pozostałości po butelce napoju (...) oraz stojącego K. K.. Zapytała go dlaczego rzucił w jej stronę butelkę, ale ostatecznie nie chcąc wszczynać awantury, wróciła do samochodu i pojechała do domu. W domu stwierdziła, iż w wyniku zdarzenia doszło do uszkodzenia prawej tylnej lampy pojazdu.

K. K. ma (...) lat, (...), obecnie (...), osiągając dochód około (...) złotych.

***Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie zeznań pokrzywdzonej B. Ś. (k. 1-2, 4, 15-16, k. 33-34), częściowo zeznań świadka W. D. (k. 34-35), oraz częściowo na podstawie wyjaśnień samego obwinionego K. K. (k. 14, k. 31-32) a także na podstawie dowodów nieosobowych w postaci kserokopii dowodu rejestracyjnego (k. 6-7) oraz protokołu oględzin wraz z dokumentacją fotograficzną (k. 8-10).***

Przesłuchiwany w ramach czynności wyjaśniających obwiniony K. K. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu oraz wyjaśnił, że gdy B. Ś. wyjeżdżała z terenu (...), zatrzymała się, wyszła z samochodu i coś do niego mówiła, po czym wsiadła z powrotem i odjechała. Podał, że lampa była zbita po prawej stronie pojazdu, a on wówczas stał po jego lewej stronie, a całość zdarzenia zapewne zarejestrowały (...).

Przesłuchiwany na rozprawie obwiniony K. K. ponownie nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Obwiniony wyjaśnił, że w dniu zdarzenia stał przy sklepie z butelką piwa (...). Wskazał, że B. Ś. wyjeżdżała z terenu (...) i nagle zatrzymała się, wyszła z samochodu i zaczęła oskarżać go o rzucenie (...) w jej pojazd, jednak nie było widać żadnego szkła. Ponadto ponownie stwierdził, że lampa była zbita po prawej stronie pojazdu, a on wówczas stał po jego lewej stronie, a całość zdarzenia zapewne zarejestrowały kamery monitoringu, które muszą obejmować miejsce zdarzenia. Dodał także, że na miejscu zdarzenia znajdowała się grupa około (...).

***Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego K. K. jedynie w części, w której znajdują one odzwierciedlenie w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym, to jest co do obecności obwinionego w miejscu i o czasie zdarzenia oraz fakcie zatrzymania się przez (...) B. Ś. i skierowania przez nią wobec obwinionego oskarżenia

o rzut (...) w jej samochód. Na wiarę nie zasługuje ta część wyjaśnień obwinionego w której zaprzecza stawianemu mu zarzutowi i przedstawianiu całego zdarzenia w sposób odmienny od pokrzywdzonej. Obwiniony wskazał, że gdy pokrzywdzona wyjeżdżała z terenu (...), nagle zatrzymała się, wysiadła z samochodu i zaczęła zarzucać obwinionemu uszkodzenie jej samochodu szklaną butelką, po czym wsiadła z powrotem i odjechała, a w miejscu postoju według obwinionego nie było żadnego szkła. W ocenie Sądu w przypadku gdyby nic się nie wydarzyło i nie doszłoby do zbitcia lampy przez obwinionego to z jakiego innego powodu pokrzywdzona wyszłaby z pojazdu i oskarżała obwinionego, tak jak to relacjonował obwiniony. W tej sytuacji wersja przez niego przedstawiana jawi się jako nielogiczna i niezgodna z doświadczeniem życiowym. Należy zauważyć, iż obwiniony w toku postępowania stwierdził dwukrotnie, iż miejsce zdarzenia obejmowała sklepowa kamera monitoringu. Bez wątpliwości zatem obwiniony miał świadomość, iż zajście między nim a pokrzywdzoną, już po tym jak wyszła z pojazdu, mogło zostać zarejestrowane. W tych okolicznościach

w ocenie Sądu obwiniony musiał złożyć wyjaśnienia zgodne z potencjalnie sfilmowanym obrazem, aby uczynić się bardziej wiarygodnym, a zatem musiał przyznać, iż pokrzywdzona nagle zatrzymała się i wyszła do niego. Jego wyjaśnienia jednak w zakresie w jakim wskazuje, że pokrzywdzona uczyniła to bez powodu wydają się nielogiczne, zwłaszcza gdy weźmie się pod uwagę zeznania świadka W. D., który zeznał, że pokrzywdzona zatrzymała samochód, po tym obwiniony uderzył ręką w jego dach. Tym samym niewiarygodne są wyjaśnienia obwinionego w części, w której podkreślał, że stojąc po lewej stronie samochodu nie mógł zbić prawej lampy. W ocenie Sądu wielce prawdopodobnym jest, iż rzut przedmiotem z lewej strony, pod odpowiednim kątem może trafić w pojazd z prawej strony. Obwiniony wyjaśnił, iż nie trzymał w ręku butelki po napoju (...), lecz butelkę po piwie (...). Należy zauważyć, że okoliczność ta nie ma w zasadzie większego znaczenia dla oceny sprawstwa czynu, gdyż obie te butelki są butelkami szklanymi. Zdaniem Sądu jednakże biorąc pod uwagę w tym zakresie zeznania pokrzywdzonej z których wynika, że obwinionemu nie udało się kupić piwa kupił zaś napój o poj. 1l w szklanej butelce (...) uznać należy, iż właśnie tą szklaną butelką dokonał uszkodzenia pojazdu. Z uwagi na wszystkie, powyższe okoliczności Sąd odmówił wiary wyjaśnieniom K. K. we wskazanym zakresie.

Zeznania pokrzywdzonej B. Ś. zasługują na wiarę w całości, gdyż są one logiczne, spójne, konsekwentne i korespondują z innymi wiarygodnymi dowodami,

w tym z protokołem oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną. Pokrzywdzona wprawdzie na etapie postępowania sądowego nie pamiętała wszystkich szczegółów zdarzenia i sprzecznie z wcześniejszymi zeznaniami podała moment stwierdzenia uszkodzeń pojazdu, jednakże zdaniem Sądu należy te drobne rozbieżności tłumaczyć długim, bo aż półrocznym upływem czasu od zdarzenia i związanym z tym naturalnym procesem zapominania. Należy mieć przy tym na uwadze, iż obwiniony jest dla pokrzywdzonej osobą obcą, z którą nie posiada żadnych konfliktów i zatargów, wobec czego nie miała ona żadnego powodu, dla którego to właśnie obwinionego miałaby oskarżać o uszkodzenie samochodu. Jej wersja zdarzenia jest logiczniejsza i w świetle sprzecznych ze sobą wyjaśnień obwinionego i zeznań wnioskowanego przez niego świadka W. D. bardziej prawdopodobna.

Zeznania świadka W. D. zasługują na wiarę jedynie częściowo. Za wiarygodne zostały uznane w zakresie umiejscowienia obwinionego w miejscu

i czasie zdarzenia oraz wskazał na okoliczność zatrzymania się przez pokrzywdzoną. W pozostałej części zaś należy zauważyć, iż świadek zeznał całkowicie odmiennie niż wyjaśnił to obwiniony. Choć świadek zaznaczył, że nie obserwował dokładnie całego zdarzenia, to z całą pewnością stwierdził, że obwiniony miał w ręku butelkę plastikową, a pokrzywdzona zatrzymała się z uwagi na to, że K. K. uderzył delikatnie ręką w dach jej samochodu, podczas gdy z wyjaśnień obwinionego wynika, iż trzymał szklaną butelkę po piwie, a B. Ś. zatrzymała się nagle i bez powodu. Należy mieć na uwadze, iż świadek W. D. został zawnioskowany przez samego obwinionego, jest jego znajomym i oczywistym jest przez to, że swoimi zeznaniami starał się uchronić obwinionego przed groźącymi mu skutkami, aby ten uniknął odpowiedzialności za popełniony czyn. Jest to tym bardziej prawdopodobne, gdy zważy się na fakt, że jak wynika z protokołu rozprawy świadek po zakończonym przesłuchaniu zwrócił się bezpośrednio do obwinionego z pytaniem czy zeznał dobrze i czy ten nie będzie miał o te zeznania do niego pretensji.

Autentyczność ani też prawdziwość wskazanych wyżej dowodów nieosobowych nie była podważana przez żadną ze stron. Mają one charakter urzędowy, bądź w należytej formie dokumentują dokonywane czynności procesowe lub fakty. Wszystkie one zyskały uznanie Sądu nie budząc jego wątpliwości zarówno co do swej treści jak i zastrzeżeń, co do formy. Dlatego też Sąd oparł się na nich w swoich ustaleniach faktycznych.

Mając powyższe na względzie, Sąd doszedł do przekonania, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wina obwinionego nie budzi wątpliwości. Co do kwalifikacji prawnej należy zauważyć, iż obwiniony jednym zachowaniem, polegającym na rzucie butelką w stronę pojazdu pokrzywdzonej, dokonał jednego czynu wyczerpującego jednocześnie znamiona dwóch wykroczeń w myśl

art. 9 § 1 kw. Wobec tego Sąd dokonał w tym zakresie zmiany i w ramach obu zarzucanych obwinionemu wykroczeń przyjął, iż popełnił on jeden czyn wypełniający wszystkie znamiona wykroczenia z art. 76 kw w zb. z art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw.

W myśl art. 76 kw karze podlega ten, kto rzuca kamieniami lub innymi przedmiotami w pojazd mechaniczny będący w ruchu. Przedmiotem ochrony jest bezpieczeństwo osób i mienia. Czynność sprawcza polega na rzuceniu w pojazd mechaniczny będący w ruchu kamieniami lub innymi przedmiotami, które z uwagi na swe właściwości są równie lub bardziej niebezpieczne niż kamienie, a do takich należą także butelki, przy czym nie tylko szklane. W zakresie interpretacji sformułowania „pojazdu mechanicznego będącego w ruchu” należy wskazać, iż powszechnie w doktrynie przyjmuje się, że pojazdem takim jest także pojazd, który zatrzymał się jedynie na chwilę ze względu na sytuację drogową, co ma miejsce przykładowo w przypadku zatrzymania się na światłach, z włączonym silnikiem i znajdującą się w środku osobą (zob. J. Bafia, D. Egierska, I. Śmietanka, Kodeks wykroczeń. Komentarz, str. 187; G. Kasicki, A. Wiśniewski, Kodeks wykroczeń z komentarzem, s. 239). Strona podmiotowa sankcjonowanego czynu polega wyłączenie na umyślności.

Zgodnie z art. 124 § 1 kw karze podlega ten, kto rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 1/4 minimalnego wynagrodzenia. Zadaniem tego przepisu jest więc ochrona integralności, nienaruszalności oraz zdatności do zgodnego z ich przeznaczeniem używania cudzych rzeczy, a więc ochrona prawa własności do nich i innych praw podmiotowych. Zniszczenie i uszkodzenie nie różnią się jakościowo, lecz tylko ilościowo i polegają na powodowaniu fizycznych zmian w strukturze rzeczy. W wypadku zniszczenia rzeczy zachodzi jej całkowite unicestwienie bądź uszkodzenie idące tak daleko, że rzecz przestaje przynależeć do tego rodzaju, do jakiego należała przed czynem. Uszkodzenie zaś stanowi naruszenie substancji rzeczy bez jej unicestwienia. Uczynienie rzeczy niezdatną do użytku zaś sprowadza się do wywołania niemożności używania jej zgodnie z przeznaczeniem, bez fizycznego naruszania jej substancji. Wskazane wykroczenie jest wykroczeniem skutkowym, które może zostać popełnione jedynie umyślnie, lecz zarówno z zamiarem bezpośrednim, to jest sprawca chce je popełnić, jak i z zamiarem ewentualnym, to jest przewidując możliwość jego popełnienia godzi się na to.

Przechodząc na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, iż K. K. rzucił w stronę pojazdu B. Ś. szklaną butelką, którą należy traktować w tej sytuacji jako przedmiot niebezpieczny. Pokrzywdzona w tym czasie uruchomiła samochód i zbliżyła się nim do jezdni asfaltowej, zatrzymując się w miejscu, aby upewnić się czy nie musi ustąpić innym uczestnikom ruchu pierwszeństwa przejazdu. Wobec tego w świetle powyższej wykładni niewątpliwym jest fakt, iż jej pojazd pozostawał wówczas w ruchu. Obwiniony rzucając butelką w jej stronę niezaprzeczalnie działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim. Nadto obwiniony jako osoba dorosła, z pewnym doświadczeniem życiowym, winna przewidywać, iż rzut tego rodzaju przedmiotem w stronę samochodu w razie trafienia może go chociażby minimalnie uszkodzić. Mimo tego K. K. nie powstrzymał się od ciśnięcia butelką w pojazd pokrzywdzonej w wyniku czego doszło do rozbicia prawej tylnej lampy, co należy rozumieć jako uszkodzenie rzeczy w myśl cytowanego wyżej przepisu. Obwiniony zatem dopuścił się tegoż czynu umyślnie w zamiarze ewentualnym. Z uwagi na wartość dokonanej przez pokrzywdzoną naprawy, zachowanie obwinionego należy kwalifikować jako wykroczenie.

W przedmiotowej sprawie, orzekając na podstawie zebranego materiału dowodowego i mając na uwadze powyższy wywód, zdaniem Sądu występują więc wszystkie przesłanki pozwalające przypisać obwinionemu sprawstwo wykroczenia

z art. 76 kw w zb. z art. 124 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw.

### ***Przechodząc do wymiaru kary Sąd Rejonowy zważył, co następuje:***

Wymierzając karę obwinionemu K. K. kierowano się dyrektywami wymiaru kary wskazanymi w treści art. 33 § 1 i 2 kw, mając

w szczególności na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynu, rodzaj i rozmiar szkody wyrządzonej wykroczeniem, stopień winy, pobudki, sposób działania oraz właściwości, warunki osobiste i majątkowe sprawcy, jego stosunki rodzinne, sposób życia przed popełnieniem i zachowanie się po popełnieniu wykroczenia. Dyrektywy te dzieli się na okoliczności obciążające i okoliczności łagodzące.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez obwinionego, gdyż swym zachowaniem wykroczył on nie tylko przeciw dobru mienia, lecz także przeciw dobru

bezpieczeństwa osób. Nie może ulegać wątpliwości, iż zachowanie takie jak obwinionego może powodować zagrożenie dla zdrowia ludzkiego. Trafienie bowiem niebezpiecznym przedmiotem w szybę pojazdu od strony kierowcy w niniejszej sprawie mogłoby doprowadzić do spowodowania uszczerbku na zdrowiu pokrzywdzonej. Gdyby zaś obwiniony rzucił takim przedmiotem w samochód w czasie jego jazdy, mógłby w ten sposób zdekoncentrować kierującego, przez co mogłoby dojść do znacznie poważniejszych konsekwencji ( kolizji lub wypadku). Obwiniony w niniejszej sprawie nie działał w żadnej atypowej sytuacji decyzyjnej, pod wpływem ciężkich dla niego okoliczności czy uzasadnionego, silnego wzburzenia. Przeciwnie obwiniony jako osoba dorosła i świadoma skutków swych działań popełnił przypisany mu czyn z błahych pobudek, jakimi była zwykła złośliwość i próba odegrania się na pokrzywdzonej za niesprzedanie mu piwa, co w ocenie Sądu jest zupełnie niezrozumiałe.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że karą właściwą dla K. K. za popełnione wykroczenie będzie kara 1 miesiąca ograniczenia wolności polegająca na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin. W ocenie Sądu wymierzona kara jest adekwatna do stopnia winy obwinionego, będąca wypadkową stopnia społecznej szkodliwości czynu i jego chuligańskiego charakteru oraz stanowi wystarczającą reakcję prawną na popełnione wykroczenie, które w sposób najwłaściwszy spełni swe cele resocjalizacyjne.

Na podstawie art. 124 § 4 kw Sąd orzekł wobec obwinionego obowiązek zapłaty równowartości uszkodzonego mienia poprzez zapłacenie na rzecz pokrzywdzonej kwoty 300 złotych, mając na uwadze jego winę oraz funkcję kompensacyjną prawa wykroczeń.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął zgodnie z dyspozycją art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw i zwolnił obwinionego w całości od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych stwierdzając, iż przy jego dochodach uzyskiwanych jedynie z prac dorywczych, za taką decyzją przemawiają względy słuszności.

Z uwagi na powyższe orzeczono jak w sentencji.

Z./

odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć obwinionemu (z pouczeniem).